

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 30 Sierpnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 22 sierpnia.
(z Gazyety Sankt-petersburskiej.)

W nieszczęśliwym czasie, kiedy rodziny Greckie, rzucając oyczyznę i domy, szukały ocalenia w granicach jednej z nimi wiary Rossyi. Radea Tayny Xiażę A. N. Golicyń, wyjednał Naywyższe pozwolenie, na otworzenie po całym Państwie zapisów na rzecz nieszczęśliwych; a w sierpniu roku zeszłego przystąpił do zbierania dobroczynnych ofiar, wzywając do tego Przenaywielebniejszych Biskupów dyecezalnych i Naczelników Gubernii, do zapraszania wszystkich, których łitościwa ręka, otwarta ku pomocy nieszczęśliwym, nie zamyka się w szafunku miłosierdzia.

Pan udarował rzecz tę pomyślnością w oyczyźnie naszey. gdzie każde dobroczynne przedsięwzięcie znajduje powszechną gorliwość w miłości Chrześcijańskiej, i gdzie ubogi z małym pieniążkiem, jak bogaty ze sztuką złotą, spieszy złożyć je w szczerę ofierze ku pomocy bliźniego.

Ofiary dotychczas skutecznie się zbierały. Ogół ich wynosi dotąd do 975,000 rubli; w liczbie tej Naymiłościwiej ofiarowanych przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ 150,000 rubli; przez NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ MARYĄ FEDEROWNĘ 10,000 rubli; a za Naywyższem zezwoleniem wydano z Komisyyi Szkół duchownych, na wspomnienie Greków stanu duchownego 52,241 r. 60 k.

W miarę otrzymywanych ofiar summy odsyłane były do *Kiszeniewa* i *Odessy*, gdzie na rozkaz Naywyższy ustanowione są osobne Komitety dla rozdzielania wspomnienia pomiędzy wygnanymi greckimi.

W niezłócznym czasie umieści się w gazetach obu Stolic szczegółowy rachunek summ, otrzymanych z dyecezyi i gubernii, jako też podziału ich w *Kiszeniewie* i *Odessie*.

Radea Tayny Xiażę Golicyń za obowiązek sobie poczytuje poprzedniczo o tem uwiadomić.

A że liczba greków, potrzebujących pomocy, jest wielka, a w przeciągu czasu summy, zebrane na ich wspomnienie, wyczerpują się; przeto przedłużenia jeszcze zbierania tych ofiar jawna jest potrzeba; zatem Xiażę Golicyń za obowiązek sobie poczytuje, zwrócić dobroczynną uwagę spóźnioków naszych na stan takiej liczby rodzin, którym potrzebny jest przytułek, pożywienie i odzienie, osobliwie za nadejściem zimy.

— M i n s k —

Towarzystwo Mińskie Dobroczynności doprowadzając do skutku przedsięwzięte dla zapewnienia pomocy cierpiącej ludzkości zamiary, zezwoleniem NAYMIŁOŚCIWSZEGO CESARZA ALEXANDRA I potwierdzone, a protekcyą NAYDOSTOYNIEYSZEY JEHO MATKI, NAYJAŚNIEYSZEY MARYI TEODOROWNY zaszczycone, gdy w mieście guberskiem Mińsku w budowlach drewnianych na placu Maryańskiego Szpitala urządziło Szpital pod témże nazwiskiem i w onym ulokowało chorych, aby więc ten przytułek wsparciem i pomocą serc czułych nad nędzą bliźniego, dla zamieszczenia chorych i kalek utrzymać się niemogących z własnego funduszu, oraz niemowląt protekcyą rodziców zaszczycać się niemogących usposobiony, uwiecznić przyzwoitym obrzędem, Towarzystwo oznaczyło dzień 22 julii Imienin NAYDOSTOYNIEYSZEY PRO-

TEKTORKI do poświęcenia i odkrycia Szpitala, na zaskutecznienie jakowego przedsięwzięcia, gdy zaszło JW. Administratora mińskiej dyecezyi Pralata *Poźniaka* zezwolenie; o tem więc Towarzystwo zawiadomiło wszystkich Urzędników i Obywateli w mieście rezydujących, przez bilety, w dniu zaś pomienionym w czasie odbywającego się odpowiedniego uroczystości o naydłuższe dni życia NAYJAŚNIEYSZEY IMPERATOROWEY nabożeństwa, zebrana Publiczność zawiadomiona została powtórnie, że w Szpitalu Maryańskim ma spełnić religijny poświęcenia jego obchód i tegoż Szpitala publiczne otwarcie, jakoż po skończeniu nabożeństwa oraz po odśpiewaniu *Te Deum Laudamus*, JW. Administrator łącznie z urzędnikami konsystorza i całym duchowieństwem, gdy udał się na plac Szpitala, znalazł już tam licznie zebranych obywateli płci obojey, tudzież mieszkańców miasta, za przybyciem zaś w rychłym czasie i JW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora *Giechewicza* z urzędnikami, nim rozpoczął się obchód religijny, WJX. *Głowacki* członek Towarzystwa Dobroczynności, profesor seminarium mińskiego, w odpowiedniej obchodowi mowie, okazał zamiary Towarzystwa i z skutecznienia onych wypływającą dla ogółu mieszkańców pomoc: a po ukończeniu nabożeństwa i skutecznionem poświęceniu Szpitala, rozpoczął się śpiew z muzyką odpowiedni uroczystości i zapewniający się dla biednych pomocy, w jakowym czasie dopełnił obejrzenie Szpitala JW. Gubernator z urzędnikami: za przewodnictwem zaś jego zebrana publiczność podobnie oglądała Szpital i poczynione w onym urządzenie. Przy odbyciu jakowego obrzędu JW. *Kozakiewicz* major wojsk rossyjskich i kawaler, policemyster miński, z WW. *Jpanami* *Głuszniewiczówną* i *Nowakowską* na dochód Szpitala zebrał z kwesty rub. sr. 40 kop. 60 i assyg. rub. 40. Wieczorem dnia tegoż dom Szpitala uilluminowano, a na froncie jego z podobną illuminacyą urządzono transparent z portretem NAYJAŚNIEYSZEY PROTEKTORKI oraz stosownym napisem. To urządzenie towarzystwa stało się okazalszém przez zebranie się wieczorem znaczniejszej części mieszkańców miasta na plac szpitala, który aż do późnej nocy był napelniony widzami na usposobiony dla cierpiącej ludzkości przytułek, dla opatrzenia jakowego koniecznym zasłkiem otworzono kwestę, a z oney zebrane w gotowym groszu, produktach i sprzętach szczegóły, jak równie uczynione pierwo ofiary pomieniają się następnie: WW. *Gabryel Holtz Medico Chirurg* dostarczył łózek lakierowanych 12, stolików 12 i tyleż krzeseł garniturowych; *Sowietnikowa Czechowska* wannę, kadź, beczkę, baleykę i stolik; *Xiażdz Surogat Charewicz* rubla sr., *lichtarz* z umbrakulum, obrus, garnuszków polewanych 4 i tyleż misek, łyżek cynowych 6 i masła funt. 7½; *mniszki Bazylianki Mińskie* serwet nowych 12, prześcira-dło 1; *Klotylda Benedyktynka* obrus jeden, *Łętowska Sędzina* płótna lokci 10 i nici motek; *Olech-nowicz zamków* z zupełnym urządzeniem 7; JW. *Oficial Kamiński* rub. 2, *owsianki garcy* 2, *Klimkiewicz* rubla; *Heydukiewicz* rubla, żyta ¼ i octu winnego garniec; X. *Męcinski* rubla, *flasko Andrzej* rubla i żyta ¼, *Antoni Hlasko* zł. 10, *Wincenty Hryniewski* zł. 66 gr. 20, *Mikołay Paszkowski* zł. 40, *Xiażdz Jurewicz* rubla, *Waleryan Charewicz* żyta ¼, *Pisarz Kotowicz* faskę masła, *Boh-*

danowicz Sędzia 2 Departamentu żyta $\frac{3}{4}$ i faskę masła, Petronela Sobocka korpki funt 1, Cecylia Romanowska pończoch par dwie, czypkow kobiecich 6; Rakow rubla. *Z Kwesty przez WJX Mencińskiego uczynionej zebrano jako to:* od Administratora dycezyi Mińskiej Prałata Poźniaka zł. 13 gr. 10; od Oficjała rubla, JW. Gubernatorowa Gieczewiczowa cz. zł. 1, W. P. K. rubla; Bernadynki Mińskiej rubla, osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 2, Józef Korziuk Rochita gr. 10, Marcin Minkiewicz zł. 2, Józef Baranowski zł. 2, Walioki Tadeusz zł. 2, Alexander Cybulski rubla, Sowiernik Snitko zł. 8 gr. 10, Wincenty Kozakiewicz poliomeyster cz. zł. 1, JP. Anna Orzukowa zł. 3 gr. 10, Paweł Bobrowicz rubla, Wincenty Hryniewski rubla; Michał Dunajewski zł. 2, Jakób Żegota zł. 13 gr. 10, Michał Przesmycki zł. 13 gr. 10, Felix Doratz rubla, Franciszek Iwanowski rubla, Jakób Szereba kotlarz garnek miedziany funtow 3, Tomasz Lisowski rubla, Adam Skirmont rubla, Antoni Ratyński rubla, Komornik Suszczyński rubla, Ignacy Bucewicz złotych 3 groszy 10, Panny Benedyktynki Mińskiej złotych 20, płótna łokci 7 i jedną talę, Rożyński rubla, Jan Dorfner zł. 3, od Grafa Gustawa Olizara zł. 86 gr. 20, Karol Trzciniński zł. 13 gr. 10, Franciszek Wierzbicki gr. 20, Józef Nowomiejski zł. 2, Mroczkowski zł. 17 gr. 10, Rymaszewski zł. 9 gr. 5, Xawery Hołownia zł. 17 gr. 10, Bernard Janowski gr. 15, Brygida Gottlibsonowa zł. 3 gr. 10, Dominik Moniuszko rubla, Róża Matuszewiczówna Maryawitka rubla. *Z kwesty przez JW. X. Charęwicz Surogata, Wulf Hirszowicz zł. 20, Chaim Hirszowicz rubla, Hiser Liwyszew rubla, Chaim Azikowicz Zelman zł. 8 gr. 20, Wincenta Gołejewska zł. 3 gr. 10, Sadowscy zł. 3 gr. 10, Tomasz Prószyński zł. 3 gr. 10, X. Marcełin Urbowicz Gwardyan Franciszkański zł. 6 gr. 20, X. Urban Karpowicz zł. 1, Hirszowa Dawidowa rubla, Franciszek Biedunkowicz rubla, Chaim Ickowicz Beylin rubla, Bazyli Makarewicz zł. 43 gr. 10, osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 3, Gasper Ostrowski gr. 20, Jerzy Daszkiewicz zł. 1, Józef Wodziński zł. 3 gr. 10, Teodor Kostrey zł. 3 gr. 10, Anna Ordyńcowa zł. 3 gr. 10, Wulf Elłowicz rubla, Antoni Lisowski zł. 13 gr. 10, X. Alempi Pawłowski zł. 3 gr. 10, JW. Ambroży Korsak rubla, Teofil Wołczacki zł. 3 gr. 10, Helena Kisterowa rubla, Michał Mackiewicz rubla, kassyer Szydłowski zł. 3, osoba bez wyrażenia nazwiska rub. assy. 10, Sowiernikowa Pietropawłowska zł. 2, Johanna Snitkowa rubla, Piotr Karsztadt rubla, Jan Łapinkiewicz rubla, Jerzy Wołk rubla. O odkryciu pomienionego Szpitala jak równie o udziałaney przez osoby czule nad nędzą bliźniego pomocy, jak równie o tem że od 18 junia znajdowało się w Szpitalu chorych pięciu, z których osób 4 już wyszło uzdrowionych, a dopiero w tymże Szpitalu jest osob 6 płci męskiej, Deputacya Towarzystwa Dobroczynności zawiadomić Publiczność postanowiwszy, szczegóły wydatków jak równie i zmnożyć się mające na rzecz Szpitala dochody ukaże na rocznym rachunku.*

Członek Komitetu Towarzystwa Dobroczynności X. Jan Charęwicz Kanonik Katedralny, Pleban Miński, Surrogat Konsystorza. Prezydent Deputacyi Gabryel Holtz; Członek Towarzystwa Dobroczynności Heydukiewicz; Józef Baszyński Sekretarz Deputacyi.

KRÓLESTWO POLSKIE Warszawa, dnia 6 września. (z Gazety; Warszawskiej).

Nayjaśniejszy Pan zaszczycić raczył ozdobić orderem ś. Stanisława: klasy 2giey: WW. Augustyna Karckiego, Referendarza Stanu Nadzwyczajnego i Sekretarza Jeneralnego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, i Jana Turckiego, Prezesa Trybunału iszey, instancyi Województwa Płockiego; klasy 3ciey: WW. Franciszka Jazwińskiego, Antoniego Fijałkowskiego, Wincentego Bielskiego, Naczelników Wydziałów Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, Tomasza Rotkiewicza, Naczelnika bióra teyże Kommissyi i Kazimierza Lachowicza, komis-

sarza delegowanego w Obwód Siedlecki; klasy 4ciey: WW. Józefa Krzyżanowskiego, Onufrego Kowalewskiego, Wincentego Kozłowskiego, i Jakóba Łaszczynskiego, Naczelników biór Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

Również Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył ozdobić W. Mateusza Lubowidzkiego Vice-Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy orderem ś. Anny 2giey klasy z brylatami.

(z Kur. Warsz.) Oprócz szczególnych łask, któremi Dobroczynny MONARCHA obdarzyć raczył wiele osob w czasie Swojego przejazdu przez kraj nasz, naywiększa dla całego ogółu kraju, wszystkim dziedzicom dobr ziemskich i włościanom ulgę znamienitą przynosząca jest ta, iż przy zatwierdzeniu budżetu na rok bieżący i przysły 1823, Jego Cesarsko-Królewska Mość naylaskawiey zmniejszyć rozkaż o jedną trzecią część podatek liwerunkowym zwany, a co wogóle ten podatek o 2,863,357 zł. pol. zmniejsza. Wkrótce urzędowe w tey mierze przez administracyą skarbową uwiadomienie wydanem zostanie.

Pierwszy nocleg Najjaśniejszego Pana po wyjeździe z Warszawy był w Lubochu; przejeżdżał Monarcha przez Częstochowę, z kąd przez Opawę dalszą do Wiednia odbywa podróż. Przejeżdżając przez Królestwo Polskie, gdzie tylko nocował lub spożywał, wszędzie zostawił hojne upominki.

HISZPANIA.

(z Dostrzegacza Austriackiego.)

Gazeta angielska Kurjer z d. 8 sierpnia, zawiera następujące uwagi nad obecnym stanem Hiszpanii:

„Pewna więc już, że w Madrycie nie miały miejsca żadna reakcyja, żadno zwycięstwo wierności nad buntem; że przyjaciele Króla nie uczynili żadnego znakomitego i szczęśliwego usiłowania, dla uwolnienia go z niebezpieczeństwa, którem jest otoczony. Przeciwnie rewolucyoniści, wypadkami z d. 7 i 8. z. m. bardziej jeszcze ośmieleni, a przy zupełney nieczynności swoich przeciwników coraz daley postępując, wazą wszystko, ażeby sprawę swoję nowemi żadaniami wzmoć. Żadają oni „oczyszczenia pałacu królewskiego“ i życzą „widzieć Monarchę otoczonego tylko od osób miłujących konstytucyą.“

„Dobrze jest czasem wyłożyć poprostu znaczenie słów i wyrażeń; tym sposobem naylepiej się prawda wyjaśnia. Jeśli tak uczynimy w obecnym przypadku, naówczas znajdziemy, że, kiedy liberaliści hiszpańscy mówią o „oczyszczeniu“ pałacu królewskiego, rozumieją przez to właściwie, iż każdy człowiek, od naywyższego do nayniższego, który sprzyja osobie królewskiej, a w potrzebie byłby gotów poświęcić życie w jego obronie, taki powinien być z pałacu wypędzony. Podobnie życzenie ich, „widzieć Monarchę otoczonego od osób miłujących konstytucyą“ znaczy nie co innego, tylko że Monarcha, po dokonaniu „oczyszczenia“ powinien być wydany jawnym i zaprzęgniętym nieprzyjaciółom swoim. Nie dajemy się ludzkie słowami i znamy tyle naturę ludzką, iż wiemy, że niegodziwe przedsięwzięcia często przybierać muszą niejaki pozor sprawiedliwości i wierności, dla zapewnienia sobie skutku.“

„Znajdują się jednak między „miłującymi konstytucyą“ i tacy, którzy nie są dalekimi od wybrania krótszej drogi, i o właściwych planach swoich głośno i bez ogródki rozprawiają. Jeden z nich, P. Fernandez Sardino, wyraża w Nrze 5 Cincinato (jedney z gazet madryckich): „Jestem „tego zdania, że, dla dobra Króla, dla pomysłności kraju, co ważniyszem jest, i dla ustalenia systematu konstytucyynego, konieczną jest potrzebą, ażeby nieustająca deputacya, stosownie do art. 187 naszej konstytucyi, zwołała niezwłocznie „stanu nadzwyczajne, aby te miały tymczasowo, w jak nayliberalniejszą rejencyą, i tym sposobem, nadały rzeczom prawny ich bieg, aby unikniemy tém samém krwawey reakcyi, któraby koniecznie nastąpić musiała, gdyby patryoci wyraźnie uyrzeli, że po wszystkich ich usiłowaniach, i ofiarach, przewrotni i bezbożni ludzie ciągle umysłem „Króla władają, uwodzą go, i zewnątrz intrygują.“

„gami wspierani, usiłują przyprawić go o zgubę, a sławę narodu przyćmić.”

„Jeśli by rady tej, co nie jest niepodobnem; usłuchać miano, tedy nieszczeniwy Król niech zaczyna rachować czas przerwy, jaka zachodzi między poniżeniem a zgubą Monarchy. Może czas ten upłynie nim rachunek zakończy. Takim jest położenie Ferdynanda. Zbuntowani poddani jego, domagają się z jednej strony głośno, ażeby wszystkich wiernych jego przyjaciół od niego oddalić, a miejsca ich wybranymi z szeregów rewolucjonistów osadzić, albo radzą znowu z drugiej strony, czy nie byłoby stosowniej zdeponować go, aby tym sposobem zaprowadzić „jak nayliberalniejszą Rejęncją.” Co do ostatniej tej propozycji rozumie gazeta *Morning-Chronicle*, „że to byłby najlepszy sposób postępowania.” Wyrażenie to gazety *Chronicle* uważamy za szczere; powinny tylko z równą szczerością wyznaczyć swoje życzenia, widzieć wszystkie trony obalone, wszystkie religie odrzucone, a na ich miejscu powszechną anarchią i zamieszanie!”

„Stan prowincyj hiszpańskich jest nader godnym politowania. Miasta większe i mniejsze w obłężeniu. Wioski na rabunek wystawione. Krwawé rozprawy między royalistami a buntownikami i, jako naturalny wypadek z podobnych wydarzeń, postrach, zguba i nędza we wszystkich stronach i miejscach. Takie to są — nieomieszkamy tej tak ważnej prawdy powtarzać — takie to są owoce rewolucyj; takie to są błogosławieństwa owej wolności i niepowściągliwości, które niemoralni demagogowie w obietnicach swoich wystawiają, chcą pod pozorem usłużenia oyczyźnie, doprowadzić do skutku niegodne i bezecne swoje zamysły. Nie twierdzimy bynajmniej, iżby Hiszpania nie potrzebowała żadnej odmiany, i żeby ta, innym sposobem zarządzona, nie mogła mieć dobrego wpływu; ale o środkach tu mówimy, które nam zawsze w podeyrzeniu były. Lecz jakimi narzędziami dzieło swego odrodzenia rozpoczęła, takich też skutków oczekiwać powinna. O los jej, lękamy się, że jest w ręku drapieżnej falki, niemającej ani dostatecznej stałości charakteru ani zdolności rozumu do kierowania wypadkami zdarzeń. Zuchwali, burzliwi i awanturnicy, mają właśnie tyle nierozsądnej pretensyi, ile potrzeba do przyspieszenia przsilenia, a tyle nierozumu i niebacznosci, że sami pądną pierwszą ofiarą tego przsilenia. Nie masz ani jednego między nimi, w którymby się przebił najmniejszy ślad talentu albo zdolności do prowadzenia jakiego bądź planu z rozważną jednością. Przeciwnie; w każdym zdarzeniu okazali się jako popędliwi; mierni i nader płytko sądzący politycy, którzy zgola nie znają się na prowadzeniu spraw, a niedostatek ten chcą zastąpić nagłymi i gwałtownymi praktykami. Czegoż innego spodziewać się można po takich rządach, jak to czegośmy się już doczekali, i, jak każdy rozsądny człowiek przewiduje, jeszcze doczekamy?”

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż, dnia 14 sierpnia. Pan Human, deputowany Wyższego Renu, oświadczył się na sessyi przeciwko monopolium tabaki i tytoniu. „Miasto Lugdun, rzekł, bez przeszkody trudni się swojemi rękodzielniemi jedwabnemi, miasto Rouen, swojemi rękodzielniemi kartunu, Burgundya, Szampania, miasto Bordeaux, swojemi winami, a południowe departamenta, swojemi wódkami i drzewami oliwnemi. Czyliż więc nie jesteśmy takimi, jak inni, właścicielami naszego przemysłu i ziemi? Alsaoya była nieraz *Termopilami* Francyi; dla niej krew swoje i pieniądze poświęcała, a w nagrodę przywiązania swego pragnie tylko samej sprawiedliwości.” Po oświadczeniu Pana Cornet d'Incourt, iż monopolium tabaki i tytoniu, kończy się z rokiem 1826, odrzucono wniosek Pana Human, aby zostało zniesionem.

Niejaki Maillard był adjutant, który umknąwszy z kilku buntownikami do Hiszpanii, powrócił z tamtąd do St. Jean Pied de Port na granicy

francuzkiej, i w imieniu Napoleona II rozdawał odezwy, oraz zaciągał żołnierzy, został schwytany i zaprowadzony do Bajonny, gdzie na początku b. m. skazano go na śmierć, a towarzysza jego Larmanie, na 9 miesięczne więzienie.

Na mocy traktatu między Francją i Hiszpanią, wszelka własność, którą prywatne osoby, w sąsiedzkim kraju posiadają powinna być wydana w 6 miesięcy po rozpoczęciu wojny. Traktat ten został naruszony w wojnie 1793, i dla tego w późniejszych układach zastrzeżono wynagrodzenie uszkodzonym, co się jednak wstrzymało aż do zawarcia umowy, stanowiącej, iż summa 8½ miliónów, będąca w ręku rządu francuzkiego za konfiskaty, ma być obróconą na takowe wynagrodzenie, (*Monitor* umieścił całkowicie ten artykuł.)

Rząd francuzki mianował komisarzy, do Meksyku i Peru, bez nadania im atoli urzędowego znaczenia. Wkrótce zapewne mianować będzie innych do Kolumbii, Buenos Ayres i Chili. Mają tymczasem rozpoznać stan rzeczy pod wszelkimi względami, i dać dokładną wiadomość, aby rząd mógł stosowne przedsięwziąć środki.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Stambuł, d. 26 lipca. Grecy odnieśli znowu świetne zwycięstwo. Wytrwałość, mężstwo i odwaga, zostały znowu uwiecznione pomysłonym skutkiem. Krew chrześcijańska płynęła w *Termopilach*; lecz grecka jest oswobodzona. Porta odebrała niedawno wiadomość, którą trzech tatarów jeden po drugim przywiozła, iż Churszyd Basza, wystąpiwszy z całym swoim wojskiem w Macedonii, wynoszącym blisko 80,000 ludzi, został d. 14 lipca zupełnie porażony przez greków, których dniem pierwej odparł. Skutki tej bitwy, w której 4 baszowie dostało się w niewolę, mogą być bardzo ważne. Wreszcie nie wiemy jeszcze szczegółów, lubo Porta udzieliła tę smutną dla siebie wiadomość posłom zagranicznym.

Donoszą ze Smirny, iż fregata amerykańska chciała gwałtem kilka tamecznych greków przewieźć do Morei, lecz jej przeszkodzono. Wypadek ten utwierdza pogłoskę, iż północna Ameryka zawarła przymierze z senatem greckim w Koryncie.

Od granic tureckich, dnia 10 sierpnia. Listy z Semlina donoszą, iż w Tessalii trwała walka ciągle przez trzy dni, to jest, 13, 14 i 15 lipca, i skończyła się pomyślnie dla greków. Dnia 24 czerwca, z małą garstką ludzi, Churszyd Basza przybył do Laryssy gdzie dnia 1 lipca został przez Sultana uwiadomiony o śmierci kapitana Baszy, tudzież odebrał rozkaz poświęcenia wszystkiego dla stoczenia bitwy w Grecyi. Natychmiast zatem wezwał Macedonij, do wzięcia się do broni i nakazał wszystkim muzułmanom od 12 do 60 lat mającym, aby się zgromadzili w okolicach Laryssy. Tłumy turków tam się zebrały, i właśnie jakoby cudem miał dnia 12 lipca Churszyd wojsko składające się z 50 do 60 tysięcy ludzi, które na trzy korpusy podzielił. Osmiu Baszów i 48 Bejów przyłączyło się do niego; z którymi dnia 11 lipca odprawił radę wojenną. Nazajutrz przywołał do siebie wszystkich oficerów, i dla dodania im odwagi, oświadczył: iż Porta zawarła już pokoy z ościennemi Mocarstwami, a grecy sami sobie są zostawieni; iż Porta niczego nie lęka się od Dunaju; iż wojsko stojące za Dunajem pospiesza na pomoc; że wielka flota turecka wysadziła pod Patrass 15,000 ludzi, którzy grekom tył wzięli; że bogata zdobycz czeka walecznych muzułmanów, i że nie im do czynienia nie pozostaje, jak postępować na przód. Dnia 13 z dumną odwagą ruszyli turcy naprzód; a wieczorem dnia tego odnieśli znaczne korzyści, tak dalece, iż Churszyd mógł nie mało głów i uszu posłać do Stambułu. Ale d. 14, kiedy turcy pod Neopatra mniemali, iż już zdobyli wawozy termopilskie, nastąpiła wielka bitwa, o której szczegółach będzie niżej.

Podług listów z Bukarestu nowi Hospodarowie zostali przypuszczeni do pocałowania ręki Sultana, a teraz już są w drodze. Według urzędowych wiadomości, dodano im straż honorową złożoną z 2000 turków, a dla bezpieczeństwa i poli-

eyi, ma pozostać w kraju 3000 turków. Gospodarowie ci, są nowym przykładem Xiążąt uwieczonych na tronie, którzy co chwila życie utracić mogą. Dla tego lękać się muszą orszaku, który dla ich straży i uczi przydany. Pozostanie 3000 turków zdaje się także być w sprzeczności z przyobiecaniem wywieścioniem wojska z Multan i Wołoszczyzny.

Dnia 12.—Według doniesień ze *Stambułu* pod dniem 1 sierpnia, Reis-Effendi uwiadomił d. 13 lipca, przez krótkie oświadczenie, posłów austriackiego i angielskiego, o mianowaniu nowych Gospodarów *Sturdza* i *Ghika*. Następnie dnia 16 przesłał im obszerną notę, która zapewne jest ostatnim pismem wydanym przez Portę, a ściągającą się do wiadomego *Ultimatum* i niejako zakładaniem ważnych układów. Nota ta napisana jest w języku francuskim i stylu dawnym. Wyrażono w niej, iż Porta postanowiła nie dać żadnego urzędu w Xięztwach greckim, chociażby ten nawet do powstania nie należał; iż bojarowie *Ghika* i *Sturdza* mianowani wprawdzie zostali Gospodarami, lecz nie mogą używać w *Stambule* publicznie swojej godności, bo przybyli bez orszaku, i dla tego doda im Porta towarzyszy (Nihmider) a uwiadomi o ich mianowaniu rząd Xięztw i *Mehemed Selim*, Baszę Seraskiera Sylistrii; że wywieścionie wojsk tureckich z Multan i Wołoszczyzny niezwłocznie nastąpi, skoro spokojność przywróconą zostanie, i t. d.

Listy z *Bitoglii* donoszą także o zupełnym zniesieniu wojska *Churszyda* Baszy przy *Termopilach*. Całe jego wojsko zniesione; on sam ma się znajdować między jeńcami; wszystkie tabory, kosztowne sprzęty, 70 bejów i 11,000 turków, miały się dostać grekom. Według innych zaś wiadomości, *Churszyd* Basza po przegranej bitwie cofnął się ze 4000 ludzi do *Laryssy*, a trzy inni Baszowie zostali wzięci w niewolę; lecz *Odyseusz* odniósł śmiertelną ranę. Dowiedzieli się grecy naprzód od szpiegów o przysposobieniach tureckich do bitwy, i ścignęli wszystkie swe korpusy do Morei. Arcy Biskup *Germano* z *Patrasso* wezwał oraz do broni wszystkie mayności kobiety, których się 2000 zebrało. Od dnia 3 stali grecy z licznym wojskiem przy wąwozach. Dnia 11 lipca wyszli z gór, dla stoczenia pierwszej nowoczesnej bitwy na równinach od chwili ich odrodzenia się. Dnia 12 odczytano wojsku odezwę Xięcia *Demetriusza Ypsylantego*. Grecy rozpoczęli walkę z dzielną odwagą, lecz dnia 13 ze znaczną stratą, cofnąć się musieli. Stanęli zatem przy *Termopilach* i tam dnia 14 zaczęła się główna walka. Śmierć i zniszczenie rozpościerało się między Turkami. Wszystko padało pod orężem greków, i całe prawie wojsko tureckie zniszczone zostało. Przy wywieścioniu z *Termopilów*, 700 greków, aż do wieczora opierało się i wstrzymywało całe wojsko tureckie, dopóki grecy nie otoczyli nieprzyjaciela.

Kobiety greckie wiodły na walkę dzieci 10 letnie i rzuciły z gór kamienie na Turków. Grecy widzieli się w jednej chwili przeniesioną w czasy starożytne, a nadzieja ożywia wszystkie umysły. W miejscu *Leonidasa* widziano młodego *Bozzarisa*, który wstrzymując Turków w *Termopilach* prawie przez dzień cały, wołając *elentheria!* ducha wyzionął. Ciało jego posłano do *Koryntu* w towarzystwie 1000 kobiet i 160 Xiężów, którzy co godzina śpiewają pieśni na chwałę Boga. Według listów kupieckich z *Wiednia*, doniesienia z *Saloniki* i *Seres* potwierdziły wiadomość o zupełnym zniszczeniu wojska *Churszyda* Baszy. Oszukany przez *Odyseusza*, który porozumiewał się z grekami przeszedł na stronę *Churszyda* Baszy i przez unyślną ucieczkę sprowadził Greków tam, gdzie ich było potrzeba, *Churszyd* został ze wszystkich stron napadnięty i prawie zupełnie zniszczony. Z największym pośpiechem umocnili potem Turcy *Salonikę*, od lądu i morza.

W następnej zimie, admirał *Jdryyska*, każe wiele okrętów wybudować i naprawić. Działa, potrzeby wojenne i broń, wartości kilku kroć sta tysięcy franków, przybyły do

Missolonghi. Główna kwatera *Maurocordata* była dnia 10 lipca w *Artie*. Chciał uderzyć na *Prewę*. Eskadra amerykańska ma się w tej chwili znajdować w *Pirnos*.

W ł o c h y .

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic włoskich 31 lipca. W miesiącu maju roku zeszłego 1821 Król neapolitański zniósł siłę zbrojną krajową tak lądową jako też morską. Wydany zaś d. 29 b. m. dekretem zalecił utworzyć nową potęgę lądową i morską. Dawni oficerowie uznani za najzdolniejszych, wcieleni zostali do nowego wojska podług czterech klas, inni otrzymają 3cią część płacy; którą od czerwca r. 1820 pobierają. Ci tylko będą od tego wyłączeni, którzy są pod sądem, którzy w celu uniknięcia skutków z procesu sądowego wyniknąć mogących, uciekli za granicę, i którzy nie są obecnymi w kraju z powodu uczestnictwa w ostatnich zaburzeniach. Oficerowie, którzy zostali uwolnieni od służby w skutku rozwiązania wojska, mogą nosić mundur. Oficerowie rozpuszczonej milicji neapolitańskiej i ochotnicy sycylijscy, tracą służący im zaszczyt noszenia mundurów.

Xiężna *Parmy* wyjechała d. 26 b. m., na lato do zamku *Sala*. Przepisała sposób, w jakim dawać będzie publiczne wysłuchania, w czasie których przyjmować ma prośby na piśmie od każdego poddanego.

D. 10 sierpnia. Odebrano w *Wenecyi* wiadomość, iż gdy najwyższa rada wojenna grecka dowiedziała się o zbieraniu się nowego wojska tureckiego w *Macedonii*, postanowiła natychmiast znacznie powiększyć wojsko greckie w *Tessalii*. Tym końcem posłano rozkaz naczelnemu generałowi *Mauro-Michaeli* w *Akarnanii*, aby wstrzymał swój zamiar przeciwko twierdzy *Lepanto* i okrzęgom w stronie północnej ośmińnicy *Iapanekiej*, a ruszył do *Tessalii*. Zalecono oraz generałowi *Normann* udać się do okolic *Laryssy*, i tymczasowo zaniechać działań przeciwko *Epirowi*. Tak więc całe wojsko greckie ciągnące przeciwko Baszy *Saloniki*, przewyższa siłę nieprzyjacielską tym bardziej, iż Basza musiał część korpusu swego posłać ku *Kassandrze*. Bitwa rozstrzygnie wkrótce los *Tessalii*, a może nawet i południowej *Macedonii*.

Rada wojenna grecka nie uznaje potrzeby zostawienia licznych oddziałów na brzegach *Morei*, bo tego roku nie można się bynajmniej lękać wyprawy tureckiej. Wielu więc kapitanów udało się z wojskiem swoim do *Tessalii*.

W *Napoli di Romania* zdobyli Grecy 30,000 sztuk broni europejskiej: ta im jest bardzo potrzebna.

Od granic włoskich, dnia 11 sierpnia. *Gazeta* *Modeńska* umieściła rozkaz nadzwyczajnego sądu, aby 9 zbiegłych ludzi, oskarżonych o należenie do towarzystw *Karbonarów*, i innych, mających na celu obalenie istniejącego porządku rzeczy, stawili się w 14 dniach. Ludzie ci, zostali przyjęci do sekty węglarzy i innych tajemnych towarzystw; które mają tytuł *Sublimi Maestri Perfetti* (wysocy doskonali mistrzowie); posiadali urzędy w tych towarzystwach, przyjmowali nowotnych, i bywali na zgromadzeniach, na których zdradzieckie i zbrodnicze spiski knowano.

Xiężę *Scaletta* został mianowany generałem porucznikiem nowego wojska neapolitańskiego, oraz potwierdzony na urzędzie ministra wojny i potęgi morskiej.

Królestwo neapolitańskie, oprócz *Sycylii*, miało r. 1820 ludności 5,185,658 a roku zeszłego 5,256,020. Miasto *Neapol* liczy 371,143 mieszkańców.

Kurs petersburski dnia 18 sierpnia: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop., stary 11 rub. 40 kop. Zmiana złota 2 r. 86 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop. i 2 rubli 72½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 6½ assygn. - - - po - 98½
6½ brzęcząca moneta - 94½ } procentów
5½ takąż - - - - 79½

Wilno dnia 30 Sierpnia Roku 1822 r. s.

A r e n d a.

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, skutkiem przedpisania JW. Ministra Skarbu, zawiadamia: iż znajdujące się tej Gubernii w powiecie Upitskim w mieście Poniewieżu skarbowe traktyer i młyn, przeznaczone są do oddania w arendowną tenutę, na pewne lata z publiczney licytacji odbywać się mającej w dniach 19, 21 i 23, następującego mca września, na kondytcjach, które przy takowej licytacji każdemu mającemu zamiar wzięcia one będą zakomunikowane, przeto życzący pomienione traktyer i młyn otrzymać w arendowną posesyję, raczą przybyć do tejże Izby na oznaczone terminy, z prawemni ewikcyami. Roku 1822 augusta 28 dnia. Sowiełnik Kołkowski. Za Naczelnika Stolu: Justyn Zdzitowiecki.

Licytacja.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na dopełnienie skarbowey należności od obywatela Rady Stanu Łappy, wynikley z posiadania przez niego starostwa Brożelskiego, której dotąd liczy się oprócz pen 3,760 rub. 7½ kop. srebrem, naznacza się na sprzedaż z publicznych targow opisana część majątku Pana Łappy, Sterkańc, w witkomierskim powiecie położonego, składającego się z wiosek Doniszun, Okniszcza, Untupie, Sterkiszek i Mickun, w których znajduje się włościańskich dymów 51, ziemi obszerności 29½ włok, dusz męskich, z urodzonymi po rewiży 127, rocznego dochodu, podług opisu z czynszow podroczny, daniny, i za dni panszczyznowe 8,979 złotych, 28 groszy; a zatem życzący mieć udział w targach i kupić takową część majątku Sterkańc, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy; 1szy 30 września, 2gi 25 października tego roku, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, który nastąpi później w Sankt-petersburskich, albo Moskiewskich gazetach. Sierpnia 26 dnia 1822 roku. Assessor Nowicki, Protokulista Ochociński. Naczelnik stolu Kowalenok.

Przedaż Publiczna.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że tułczyy gubernii w mieście Brześciu opisany i oceniony majątek ruchomy i nieruchomy tamcznego mieskiego zgromadzenia i byłych trunkowey akcyzy administratorow, na dopełnienie wynikley z dzierżenia też akcyzy, należności, postanowiono z publicznych targow na sprzedaż; a do kupienia którego wzywają się życzący, którzy i powinni jawić się dla targow na terminy, 1sze 11 i 12 dnia następującego mca września do brzeskiej mieskiej Policyi, a ostatni 27 dnia tegoż września do tego Rządu. Sierpnia 18 dnia 1822 roku. Expedytor Kolleski Sekretarz Jan Krułowicz.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładcy Wszech Rosssy etc. etc. etc.

U Ur. Alexandrowi synowi Józefa, bratu rodzonemu Józefowi Szambel. Antoniemu Prezyd. Sądu Główn. 2 Departamentu Grodz. i Kawalerowi i Joachimowi synom Michała Jelcom, oraz sukcesorom s. p. Franciszka i samey Jelcow jako to jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszały Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiej, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęłewskiej, potomstwu z Teressy Makowieckiey, jej synowi Klemensowi, córkom jakiegokolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem dla wszystkich imion i tytułow niemniej dalszym (jesli są) z Franciszka Jelca pochodzącym sukcesorom, pozew w mieyscu czełkucy przed Sąd Ziem. Stolim. na kadencyą następną 8brową z mocy Dekretu tegoż Sądu w roku ter. apr. 18 zapadłego, adcytacyą obżałowanych nakazującego, wynosi się z instancyi Ur. Adama syna Józefa Jelca Sędziego Gran. Appel. Guber. Grodz. w referencyi do pozwow po obżałowanych w roku ter. apryla 21 przed Sąd Ziem. Stolim. wniesionego, a dnia 3 maja t. roku w N. 55 gazet Kur. Lit. ogłoszonego, i za onym do dekretu niesannego tegoż Sądu z zyskiem poosobney Banicyi doczesney na obżałowanych w dniu 24 aug. t. roku zyskanego, a szczególnie w prośbach solucyą za kondemnację o skutki prośb uprzednią wyżej datą wspomnioną żalobą objętych, o powrót wydatków prawnych i wszystko co się dowiedzie. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1822 augusta 26 dnia, Wozny zeznając, iż w sprawie JW. Adama Jelca b. Sędziego Gran. Appell. Guber. Grodz. 4 kopij tego pozwu zgodne z niniejszym autentykem, jeedną Alexandrowi synowi Józefa Sowiełnikowi Izby Skarbowey Obłasti Białostockiey w mieście Stolimie do rąk, 2gą JW. Józefowi Szambel. Antoniemu Prezydentowi Sądu Główn. 2go Departamentu Grodz. i kawalerowi, oraz Joachimowi Synom Michała Jelcom oczewisto, 3cią sukcesorom Franciszka i samey Jelcom jako to jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszały Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiej, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęłewskiej potomstwu z Teressy Makowieckiey, jej synowi Klemensowi i córkom jakiegokolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem, dla wszystkich imion i tytułow oraz opiek, tudzież dalszym (jesli są) z Franciszka Jelca pochodzącym sukcesorom jako niemającym osiadłości do drzwi sądowych Ziemskich Stolimskich przybiłem i 4tą W. Józefowi Busiaktemu Adwok. Subsel. Stolim. mieniącemu się bydź stron pozwanych plenipotentowi oczewisto w ręce w mieście Stolimie podawszy, sam niniejszy autentyk wspólnie z relacyą moją do gazet Kur. Lit. podać postanowiłem, w celu powiadomienia o nastąpić mającej na kadencyi następną 8browey Ziem. Stolim. rozprawie. Teodor Rymaszewski Wozny ptu Stolim.

Roku 1822 augusta 26 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkimi Ptu Stolimskiego stanąwszy osobiście

ważny wyżej wyrażony relacją niniejszego pozwu zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadczą. Leopold Łagiewnicki Pisarz Grodz. Słonimski.

Roku 1822 mca augusta 26 dnia, takowy pozw w Grodzie Słonim. zeznany wolno umieścić w Kuryerze Lit. poświadczam: Leopold Łagiewnicki P. G. Słonim.

W e z w a n i e.

1. Sąd Komisji dla urządzania interesów Radziwiłłowskich ustanowiony, wysłuchawszy przedstawienia jeneralnego Prokuratora massy JW. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rosien., 25 t. m. podanego z żądaniem, aby na skutek dekretu akcesoryjnego także Komisji w sprawie massy Radziwiłłowskiej z WWJPP. Szlachtą ziemie Sialecką posiadającymi 16 junii t. roku ogłoszonego, po upłynięciu trzymiesięcznym terminie, sprawę za prośbą którejkolwiek strony przywołać determinującego, w dniu 16 następującego mca września, jako w kończącym się trzymiesięcznym terminie tę sprawę przywołano, postanowił: strony interesowane i ich plenipotentów o takowym ze strony Prokuratorji do Komisji wniesionem żądaniu, celem wczesnego tychże stron ostrzeżenia przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadomić. (i przez niniejszą awizacyą zawiadamia). Z polecenia Sądu, Ludwik Czernichowski Sekretarz Komm. Radz. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Komisji Radziwiłłowskiej.

2. Magistratura Powszechny Opieki Gubernii Litewsko-Wileńskiej mając w swem zawiadywaniu część domu niegdyś JW. Podkomorzego Wołłowicza w Wilnie na ulicy Zamkowej pod N. 138 między jego kredytorów przez Sąd Exdywizorski czasowie rozdzielonego, w rzędzie których i W. Antoni Prozor Wojewódzic ma sobie wydzieloną część na drugim piętrze od ulicy 3 pokoje i garderobkę, na dole od podwórza kuchnia, skład i stancja ze sklepionymi murowaniami, sklep ziemny ze wschodami murowanymi i sklepionym, magazynem i stajnią podobnie ze sklepionymi, co wszystko jest oddanem pod zalog przez W. Prozora za pożyczoną w magistraturze sumę, jakowe pokoje z dalszemi przynależnościami wygodami Magistratura Powszechny Opieki od dnia 29 września następnego, 1822 roku wypuszcza przez publiczną licytacją w dniach 1, 4, i ostatnim 7 września w arędę. Życzący takowe mieszkania naarędować zechcą jawnie się na te terminy do Magistratury Powszechny Opieki. Roku 1822 mca sierpnia 24 dnia. Członek Magistratury Powszechny Opieki, Józef Puzyna Assessor Sądu Głównego. Sekretarz Pietraszewski.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach JW. Wincentego Bielikowicza Marszałka brastawskiego i kawalera, Kozaczyzna zwanych, w powiecie brastawskim położonych, za remissą Sądu Głównego Wileńskiego odbywający się; od dnia pierwszego augusta idącego roku jako terminu wyrokiem pierwszo-zjazdowym na kontynuacyą konkursowego dzieła oznaczonego, zajmując się ułatwieniem poruczonych czynności, całą sprawę w dniu siódmym września teraźniejszego 1822 roku wziąć do namowy zadeterminował; przed jakowym terminem ażeby mający pretensye do funduszu Marszałka Bielikowicza regłować

się mogące, takowe pod obawą amissy udowodnili przez niniejszą awizacyą ostrzeżo. Prezes Grodu Zawil. i Exdywizji Ignacy Chodźko. Prezydent Grodzki Powiatu upitkiego i Exdywizor Stanisław Bitowtt. Pisarz Grodzki Witkomir. i Exdywizor Józef Hoppen.

Uwiedomienie o instrumentach optycznych.

3. Niżej podpisany, odwiedzając pierwszy raz tutejsze miasto, ma honor uwiedomić Szanowną publiczność, iż robi i sprzedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znajdujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wzroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawideł optyki, oraz dla osób krótki wzrok mających tak, że w dalekiej odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie za pomocą których z bliska i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w najnowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie byż może powiększaniem. 4) Różne perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku pryzma i szkła ostrokątne. 6) Zwierciadła palne i wklęsłe, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zajmujące cztery mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkle malowane, na białej ścianie w wielkości przyrodzonej wystawują. Przy tem różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów niebieskich i ziemskich dla uczący się młodzi; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znajdują się u niżej podpisanego różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mniejsze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materjałów, a dla gruntowości roboty swojej, reperacyi nie potrzebują; wielka dogodność mieć w każdym czasie za jednym tylko pocisnieniem świecę zapaloną, uniknienie oddychania podczas snu szkodliwym wzięciem świec nocnych, wolne od kosztów utrzymania tej machiny, oraz wypływające z niej oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zaletą do upowszechnienia jej użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedynczo sprzedają się, i każdy kupujący wybierać je może podług upodobania. Nakoniec niżej podpisany przyrzuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą usługę uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż pobyt jego jest krótki. Skład mój jest w domu Michela Zetele na przeciw Obwachtu.

W. H. Reichenbach, Optyk i Mechanik.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Do różnych miast Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel Starozakonny Leyzer Hirszowicz Bryzowicz na miesięcy dziesięć, w interesie odbierania długów.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	dnia 28	średnia	27	cal. 8,1	lin.	+ 13,66	stopni	Poludniowy	Pochmurno	
	dnia 29	średnia	27	— 6,43	—	+ 10,91	—	Poludniowy	Pochmurno	
	dnia 30	godz. 5	27	— 6,0	—	+ 8,	—	Pólnoc. Zachodni	Pochmurno	